



MKWD

(Muzyczny Kabaret Wojtka Dąbrowskiego)

Organ niezależny ukazuje się co 50 dni

2/2012

52

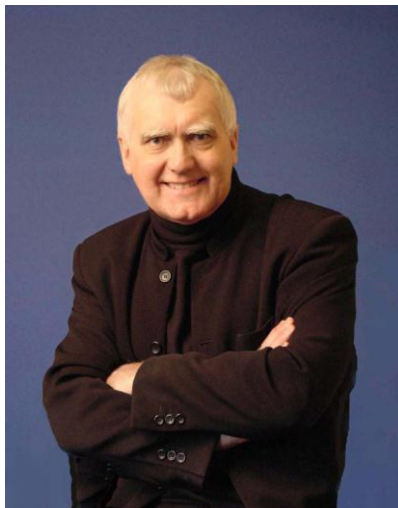
niedziela

8 kwietnia 2012

2900 dni po wstąpieniu do UE

Cykl: Catoroczna Szopka polska

Teksty: Wojciech Dąbrowski (Zasłużony dla Warszawy)



MKWD NA ŻYWO!



ul. Smolna 9, www.dks.art.pl

**PONIEDZIAŁKI, 23 KWIETNIA
14 MAJA (po raz 65-66)**

godz. 19.00



**marek majewski
zaprasza**

7 LAT GIEŁDY SATYRY POLITYCZNEJ

PASSA
WYDZIAŁ SATYRY

nr 15 (605), 12 kwietnia 2012 roku

CO SIĘ DZIEJE? OSZALEJE!

walc z operetki *Księżniczka Czardasza* Emmericha Kalmana
parafraza tekstu: Wojciech Dąbrowski (2012)

1.

Co się dzieje? Oszaleje!
To już siedem lat!
Odkąd publika się śmieje,
Z polskich wad.

Rozśmieszamy, pocieszamy,
Choć zwariował świat,
Biczem satyry smagamy,
To nasz wkład.

Bez walczyków satyryków
Wpadłbyś w złość,
Polityków na świeczniku mamy dość!
Zapraszamy do śpiewania!
Pał ich sześć! Cześć!
Marek, Tomek, Włodek, Ania,
Wojtek, Grześ.

2.

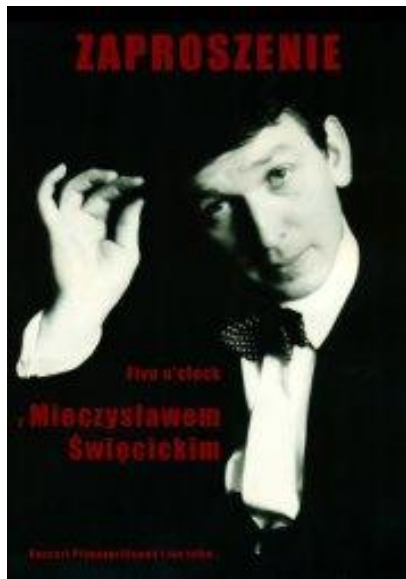
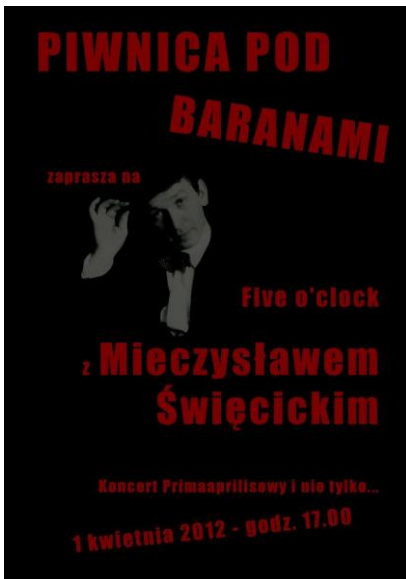
Każdy powie: Śmiech to zdrowie!
Więc się, widzu, śmieję!
Gdy obrywają posłowie,
Jest nam lżej.

Lenin w Smolnym, my na Smolnej,
Chcemy (z)bawić świat,
Stąd te piosenki frywolne,
Siedem lat!

Do walczyka proś Stańczyka,
Ważny gość!
Nim obłędna polityka da ci w kość.
Baw się z nami! Zamieszania
Łatwiej znieść! Cześć!
Marek, Tomek, Włodek, Ania,
Wojtek, Grześ.



MKWD GOŚCINNIE W PIWNICY POD BARANAMI



PASSA
KWIETNIE 2012

nr 14 (604), 5 kwietnia 2012 roku

MIETKOWI ŚWIECICKIEMU Z OKAZJI URODZIN

na melodię *Błękitnej Chusteczki* Jerzego Petersburskiego

Kiedyś w Weimarze żył **Goethe**,
Więc zapytano poetę:
- Był Pan w Krakowie?
- Byłem – odpowie.
Tam mieszka... **Świącicki Mietek!**

Chodziłem tam do *Piwnicki*,
Gdzie śpiewał **Mietek Świącicki**.
Dobrze pamiętam:
Wszystkie dziewczęta,
Uwodził, łapiąc za cycki.

Pytacie mnie: *Co jest grane?*
Że każdy Mietka jest fanem.
Każdą kobietę
Świącicki Mietek
Zniewala *Jęczmiennym Łanem*.

Mietkowi, przyznacie sami,
Do twarzy jest z kobitkami,
Zwłaszcza w tym roku
Na *Five o'clocku*
W *Piwnicy pod Baranami*.

8 marca ukazał się nr 600 tygodnika *PASSA*

PASSA
KWIETNIE 2012

nr 11 (601), 15 marca 2012 roku

SZEJSET czyli DWA RAZY CZYSTA!

Jakby tu uczcić wasz jubileusz?
Ubrałem smoking, modny kapelusz,
Myślałem: przyjdę, zrobię owację,
Przygotowałem sobie orację.

Bardzo starannie dobrałem słowa.
Dostojna mowa była gotowa.
Chciałem tekst wysłać, siadam do kompa,
Taka okazja! Niech będzie pompa!

Siedzę na fejsie, pacze i pacze,
Że dziś się mówi całkiem inaczej.
Kto by dziś słuchał starego zrzędy?
Czeba nadążać, czeba być trendy.

Powiem wytwornie, nic nie zrozumio,
Więc się przyłanczam, do tych co szumio,
Co tak wołajo i głośno krzyczco,
I po nowemu dobrze wam życzo.

Tak czymać, Miszczu! Już po czynastej.
Czeba się napić! Nie czeba ciastek.
Choć językowe straszco potworki,
Niech od szampana szczelajo korki!

Na zdrowie! Życzeń jest długa lista!
Szejset numerów! Dwa razy czysta!
Za dobrą passę! Tak świętowałem!
Jeszcze raz czysta! Aśnaebaem!



nr 9 (599), 1 marca 2012

WE MNIE JEST SPORTU NADZIEJA

na melodię *Niebieskiej chusteczki*
muzyka: **Jerzy Petersburski**

Był cyrk z obsadą resortów,
Przygnało muchę do tortu!
Rzekł Tusk: Masz szorty?
Wiesz co to korty?
Bierz fuchę Ministra Sportu.

W konkursie na zacyjny suchar
Wygrała Ministra Mucha,
Ginąc w domysłach,
Dłaczego Wisła
Gra z Legią o Superpuchar?

Tak się zaczęła kariera,
Dobrej znajomej fryzjera.
By Narodowy
Stadion mieć z głowy,
Zrobiła zeń menadżera.

Po meczu Ministra Mucha,
Spytała: Kto mnie... wysłucha?
Po pierwszym słowie,
Każdy sportowiec
Śmiał się od ucha do ucha.

A Mucha: Ja wam pokażę!
Chociaż wszystkiego nie jarzę.
Czemu kolega
Z wami nie biega?
Leni się? - Nie! Jest bramkarzem.

Na sporcie nie znam się wcale,
Lecz się ze wstydu nie spalę.
Tusk wierzy w cuda,
Że mnie się uda
I Polska zagra w finale.

We mnie jest sportu nadzieja!
Kto sport uzdrowi jak nie ja?
Trudne zadania
Do wykonania!
W tym... trzecia liga hokeja.

Jestem nadzieją milionów!
Wszystkich ustawię do pionu!
Mucha nie siada!
Jak się nie nadam,
Pobiegam wokół stadionu.



Lubię to.
MKWD teraz także na facebooku



nr 13 (603), 29 marca 2012 roku

PARANOIK, PARANOIK

na melodię piosenki *Parasolki, Parasolki* z repertuaru **Marii Koterbskiej**
muzyka: **Piotr Hertel**, parafraza tekstu **Janusza Słowikowskiego**
z Kabaretu *Pstrąg* (1956)

1.

W pewnym kraju, gdzie zawisło jakieś fatum,
I rządzący dają światu do wiwatu,
Ten pojawił się wśród innych postulatów,
Żeby rząd utworzyć z samych psychopatów.

Ustalono kto powinien rządzić krajem,
Opozycja wysunęła kandydata,
Bo najbardziej do rządzenia się nadaje
Pełen fobii i kompleksów psychopata.

Paranoik, paranoik, trudnych wyzwania się nie boi,
Paranoik, paranoik, dawno sobie to uroił,
Paranoik, paranoik, wszystkim mózgu zrobi pranie,
Paranoik, paranoik... Wybrać go, panowie, panie?

2.

On załatwi w mgnieniu oka wszystkie sprawy,
Emerytów i karmiących dzieci matek,
On wprowadzi nowoczesność do Warszawy,
I zapewni nam dostatek, wielki strateg.

On jedyny może sprostać tym zadaniom,
Żądny władzy, aż przebiera wciąż nóżkami,
Choć cytując między nami jedną panią,
Co najwyżej wszystkich skłóci z sąsiadami.

Paranoik, paranoik, ciągle dwoi się i troi,
Paranoik, paranoik, on każdego zaspokoi,
Paranoik, paranoik, zawsze znajdzie rozwiązanie,
Paranoik, paranoik... Wybrać go, panowie, panie?

3.

Choć ostatnio głos zabiera coraz rzadziej,
Wokół siebie przydupasów ma bez liku,
Może z nimi w doborowym rządzić składzie,
Bo ów skład to wyjątkowe panoptikum.

Nawiedzony rzecznik, kawał oszołoma,
Spec od spisków i katastrof i tak dalej...
I jak stwierdza pewna bliska mi znajoma,
Jeszcze kilku ma kolegów na oddziale.

Paranoik, paranoik, dookoła sami swoi,
Paranoik, paranoik, jego stan mnie niepokoi.
Paranoik, paranoik, jak nabroji, co się stanie?
Paranoik, paranoik... Przegnać go, panowie, panie!

© **MKWD** (*Muzyczny Kabaret Wojtka Dąbrowskiego*)

Warszawa, tel. (22) 641 64 40, 0-600 630 952

www.spotkaniazpiosenka.org